GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek | N^er. 67. | 9. Czerwca 1828.

Gazeta Lwowska wraz z Rozmaitościami w przyszłém półroczu wychodzić będzie tak jak dotychczas; to jest: Gazeta trzy razy w tygodniu i zawsze, gdy tego zajdzie potrzeba, po 6 stronnic, a Rozmaitości każdego tygodnia równo po arkuszu, czyli po 8. stronnic.

Cena prenumeraty ta sama; to jest: na połroku 9 ZR. 36 kr M. K. czyli 24 ZR. W. W.; — na kwartał 4 ZR. 48 kr M. K czyli 12 ZR. W. W. Ktoby sobie życzył odbierać opieczętowaną, raczy osobno zapłacić 2 ZR. WW., i dokładny swóy adres nadesłać. Uprasza się tylko JPP. Prenumeratorow, aby to pismo wcześnie w Expedycyi c. k. głownego Urzędu pocztowego we Lwowie, albo na c. k. prowincyjnych Stacyjach pocztowych zamówić raczyli.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiédnia. —

Dyrekcyja Austryjackiego narodowego banku ogłosiła następujące

Uwiadomienie.

Ponieważ znajdujace się w kursie teraźniejszym banknoty już od całych dwunastu lat istnieją, przeto zamiarem jest Dyrekcyi uprzywilejowanego Austryjackiego banku narodowego, nowe wydać banknoty, za które zostające teraz w kursie banknoty zwolna wymienione, i z obiegu nazad wzięte być powinny.

A że nie podobna, wszystkie siedm gatunków banknotów nowych naraz w kurs puścić, więc zacznie się wymiana obudwóch najmniejszych gatunków, to jest po pięć i dziesięć ZR. z dniem 1. Lipca 1828, a w swoim czasie późniejszemi obwieszczeniami puszczenie w kurs wyższych gatunków banknotów do publicznéj poda się wiadomości.

Opisania tych nowych banknotów po pięć i dziesięć ZR., tudzież onych wyobrażenia czyli wzory na czerwonawym papierze, pod jednymże dniem obwieszczone zostaną.

Względem wykupienia i wymiany tych obudwóch najmniejszych kategoryj banknotów po 5 i 10 ZR., stanowią się następujące przepisy:

1) Od 1. Lipca 1828 do końca Czerwca 1829 będą dawne banknoty po pięć i dziesięć ZR. jeszcze we wszystkich kassach bankowych, tak tu w Wiédniu, jakoteż na prowincyjach w Pradze, Brynie, Lwowie, Budzynie, Temeszwarze, Hermansztadzie, Lincu, Inszbruku, Gracu i Tryjeście w drodze wymiany i płaty przyjmowane.

2) Od 1. Lipca 1829 do końca Grudnia 1829 przyjmowane będą dawne banknoty po 5 i 10 ZR. tylko jeszcze w kassach bankowych w Wiédniu, tak w wymianie, jakoteż w płaceniu.

3) Po wyjściu tego ośmnastumiesięcznego terminu, udać się będzie potrzeba względem wymiany dawnych banknotów po 5 i 10 ZR. bezpośrednio do Dyrekcyi banku.

W Wiédniu d. 20. Maja 1828.

Melchior Kawaler de Steiner,
Zastępca Gubernatora banku.
Bernhard Baron de Eskeles,
Dyrektor banku.
Franc. Bar. de Schloissnig,
Dyrektor banku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Monitor z d. 22. Maja donosi po krótce, że Gazeta nadworna z d. 6. t. m. zawiera wyrok, na mocy którego trzy stany Królestwa (dawne Kortezy) są do Lizbony zwołane.

Reszta gazet Paryzkich z d. pomienionego mieści ów Dekret, który jest następującéj osnowy: Gdy potrzeba zwołania trzech stanów Królestwa uznanych w karcie konstytucyi z d. 4. Czerwca 1824 (*Carta de Lei*) przez Króla, mojego Pana i ojca (którego dusza w niebie), przez późniejsze wypadki staje się codziennie naglejszą, i gdy życzę sobie oddać sprawiedliwość przedstawieniom, które w tym przedmiocie uczynili mi Duchowni, Ślachta, Sądy i wszystkie Izby sprawiedliwości, przeto stosując się do rady mężów znamienitych mądrością i gorliwością o służbę Boga i pomyślność narodu, rozkazuje zwołać wspomnione trzy stany Królestwa, które się w mieście Lizbonie w następnych trzydziestu dniach po tém liście zwołującym zebrać powinny, iżby w sposobie uroczystym i prawnym, podług zwyczaju w téj Monarchii i podług formy w podobnych okoli-

)(

cząściach., ważne punkta prawa Portugalskiego były zastosowane, iżby spokojność i zgoda przywrócone, i ważne sprawy Państwa ustalone zostały i dobry kierunek wziąć mogły. — Moja Rada Ministeryjalna o tym wyroku powweźmie wiadomość, takowy wykona i każe wykonać. — W pałacu Ajuda, d. 3. Maja 1828. (Z podpisem Królewskim). (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

W skutek ostatniej uchwały Izby niższéj udali się Sir Francis Burdett, Lord Nugent, Sir Robert Wilson, Sir J. Newport, P. Spring-Rice, i prawie sto innych Członków w d. 16. Maja do Izby wyższéj, i złożyli następujące poselstwo:

»Milordowie! Izba niższa upoważniła mię oznajmić WPanom, że życzy sobie naradzić się z Waszemi Wysokościami względem ustaw dotyczących się rzymsko-katolickich poddanych Króla Jmci, w zamiarze, aby przywieść do skutku takie ostateczne i zgodne urządzenie, któreby połączone Królestwo do pokoju i siły, Kościół protestancki do trwałości, a wszystkie klassy poddanych Króla Jmci do powszechnego upodobania i zgody doprowadzić mogły.« Na wniosek Hr. Shaftesbury odpowiedziano Deputowanym, że Lordowie przeszlą sami odpowiedź Izbie niższéj. Poczém oddalili się Sir Francis Burdett i jego towarzysze; w krótce na wniosek Xięcia Wellingtona zezwoliła Izba na proponowane narady, i przeznaczyła, jak już namieniliśmy, do tego dzień 19. Maja. Odpowiedź tę udzielonono Izbie niższéj przez poselstwo.

Przy głosowaniu nad wnioskiem Sir Francis Burdett w d. 12. t. m. w Izbie niższéj, jak wiadomo, głosowało za sprawą Katolików 272, a przeciwko niéj 266 Członków. Między pierwszymi uważano: przezacnych, (*right honourables*) Ministrów i t. d. 14, Vicehr. 10, Hrabiów 8, Lordów 21; mających tytuł: Sir, 36, Jenerał 1; zacnych (*honourables* synów Lordów) i 152 bez tytułu. Przeciwnikami byli: przezacnych 4, Margr. 3, Hrabiów 2, Lordów 23, mających tytuł: Sir, 39, wojskowych 14, zacnych 26, i bez tytułu 155, tak, że prawie we wszystkich stanach obiedwie opinije utrzymywały się w równowadze.

Okręt Brytanija, przybyły nie dawno do Liverpolu, przywiózł wiadomości z Nowego Yorku, dochodzące do d. 17. Kwietnia. Eskadra Admirała Laborde, złożona z 3 linijowych okrętów i 1 brygu, powróciła do Hawanny, gdzie znajdowały się okręty linijowe Soberano i Casilda, wraz z kilkoma małemi okrętami. (*G. W.*)

Francyja.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z dnia 20. Maja powstał spór między Ministrem skarbu i Panem Lafitte względem pierwszego artykułu projektu do pożyczki 80 mil., którego ten był rezultat, że Izba przyjęła jednomyślnie następującą poprawkę:

»Minister skarbu jest upoważnioy zapisać do wielkiéj księgi, rachując od 22. Marca 1828, summę 4 mil. rentów, potrzebną, aby zebrać kapitał 80 milijonów, i to na procent i pod warunkami, któreby najbardziéj łączyły w sobie korzyści skarbu z łatwością układu. Dochód rzeczonych rentów użyty będzie na nadzwyczajne wydatki, do których Ministeryjum roku 1828, w formie przepisanéj art. 152. Ustawy z d. 25. Marca 1827 będzie upoważnione.«

Izba przyjęła potém także artykuł 2. téj osnowy: »Na posiedzeniu 1829 zdany będzie raport z całego lub części kredytu, który uskuteczniony i użyty został, względem których rentów postanowiono będzie tylko przez publiczne układy, i przy współubieganiu się, i to w formach, jakich trzymano się podczas przedaży rentów, które przez ugodę z dnia 9. Sierpnia 1821 zostały uskutecznione. Kommissyja Izby Parów upoważniona rozpoznać projekt P. Conny, (dążący do tego, aby ci Deputowani, którzyby płatne posady przyjęli, na nowo byli wybierani) uchwaliła większością 6 głosów przeciwko 4, aby wnieść na odrzucenie tego projektu. Baron Pasquier zda Izbie sprawę imieniem Kommisyi.

Baron Vitrolles, mianowany Posłem Francuzkim na Dworze Toskańskim, przejeżdżał przez Grenoble dnia 13. Maja, udając się na miejsce swojego przeznaczenia. Przeciwnie zaś Xiądz Laval Montmorency powracał do Paryża z Rzymu, gdzie go zastąpi P. Chateaubriand.

Podług Dziennika Semaphore, odebrano d. 15. Maja w Toulonie rozkaz, aby okręty: Wrocław, Scipio i Syrena popłynęły do Lewantu, zaś wojska linijowe zgromadzone do wyprawy, powrócić mają na leże swoje wewnątrz kraju.

Sir William Congreve, Angielski Jenerał artyleryi, sławny przez wynalezienie rac palnych, które się od jego imienia zowią racami Kongrewskiemi, umarł w d. 15. Maja w Toulonie w 57mym roku życia. Monitor zapewnia, iż zmarły na przypadek wojny ze Wschodem miał rządowi swojemu przesłać dwa plany; jeden do obrony Stambułu, a drugi do zburzenia téj stolicy Państwa Osmanów, podług tego, jak Anglija będzie za Turkami lub przeciwko Turkom. Ponieważ Sir William dla podagry nie mógł chodzić, przeto wynalazł wozek, w którym bez obcéj pomocy mógł się udać z jednego pokoju do drugiego; wozek ten przez ciśnienie można zamienić na łóżko. W ostatnich chwilach życia

swojego wynalazł sposób, przez który mniemał, że można kierować na morzu okrętem bez wioseł, żagli i bez pary. O tem nowem postępowaniu, które więcéj zdaje się być dowcipnem, niżeli podobnem do wykonania, kazał wydrukować rozprawę. Zostawił po sobie wdowę z liczną rodziną, lecz oraz ogromny majątek. Zwłoki jego pochowano na protestanckim cmentarzu w Toulouzie. (D. A.)

Rossyja.

Gazety Berlińskie z d. 14. Maja donoszą: »Vice-Kanclerz, Hr. Nesselrode, odjeżdża dzisiaj do cesarskiéj głównéj kwatery. Kroki nieprzyjacielskie z Turkami rozpoczęły się w d. 7. b. m., ponieważ w dniu tym wojska Rossyjskie przeprawiły się przez Prut; sądzą, że Dunaj przejdą przy końcu tegoż miesiąca. I tu nadeszła już wiadomość, że korpus Jenerała Paszkiewicza, przeznaczony wyruszyć do Erzerum i do Anatolii, przeszedł już Tiflis. — W Kronsztadzie uzbrajają cztery liniowe okręty i cztéry fregaty, które pod sprawą Vice-Admirała Ricord, połączyć się mają z flotą Hrabiego Heydena, a tak Rossyjska siła morska, która będzie mogła być przeciwko Turkom użyta, bardzo znacznie zostanie powiększona. (*D. A.*)

Wiadomości wojenne.

Dziennik Odeski, wychodzący w Odessie w języku Francuzkim i Rossyjskim, umieścił pod d. 19. Maja b. r., co następuje:

»Pośpieszamy udzielić szeregu urzędowych wiadomości względem pierwszych działań przy oblężeniu twierdzy Braiłowa, i o pobycie N. Cesarza Jmci pod murami téj twierdzy.«

»Czytelnicy nasi powezmą bez wątpienia przyjemną wiadomość, żeśmy otrzymali pozwolenie donosić onym przed wszystkiemi innemi Dziennikami nowiny o działaniach naszego wojska w Turcyi.«

— Z *obozu pod Braiłowem d. 9. Maja.* —

Dnia 7. t. m. w południe Cesarz Jmć przebył granicę pod Wadoluj-Ysak, gdzie postawione były mosty przez Prut dla przejścia wojska. N. Cesarz Jmć nie chciał, aby go eskortowali kozacy gwardyi i pułku W. Xięcia Następcy Tronu, rozstawieni na różnych stanowiskach drogi, wiodącéj do obozu pod Braiłowem; lecz przestał na kilku jeźdźcach Multańskich, powierzając osobę swoję obcemu narodowi, który jest wdzięczny za wyborną karność wojsk naszych.

Dnia następującego (8.) Cesarz Jmć w towarzystwie swojego dostojnego Brata, Feldmarszałka Hrab. Witgensteina i Szefa sztabu jeneralnego Jenerała Majora Hrab. Diebicza, obejrzał placowki, rozłożone po obojéj stronie twierdzy. Wojsko patrzało z uniesieniem na swojego Monarchę, który przybył dzielić z niem niebezpieczeństwa i oddawać sprawiedliwość iego gorliwości i odwadze. Wieczorem Cesarz Jmć odesłał do twierdzy wszystkich jeńców wziętych od czasu oblężenia, rozkazawszy między nich rozdać kilkaset dukatów.

Od czasu przybycia Cesarza Jmci Turcy bardzo rzadko strzelają i przejęci są trwogą.

Przygotowania do oblężenia spóźniły się przez odległość potrzebnych materyjałów, których potrzeba szukać daléj jak o 50 wiorst od twierdzy.

— Z *d.* 10. *Maja.* —

Cesarz Jmć pojechał konno zwiedzić okolicę twierdzy; zatrzymawszy się jakiś czas na osadzonym przez poczt kozaków wzgórku, panującym całéj równinie, z którego widać miasto, udał się do obozu 19téj dywizyi przypierającej do Dunaju. Brygada stojąca w pierwszéj linii, uszykowała się przed obozem na przyjęcie Monarchy. Po prawéj stali żołnierze, którzy w poprzedniczych bitwach najwięcéj się odznaczyli. Cesarz Jmć udarzył ich krzyżem orderu Ś. Jerzego; przybliżywszy się do najstarszego wiekiem, który już miał 3 medale, przypiął mu sam krzyż do guzika i uściskał zasłużonego żołnierza. Wystawić sobie można, jakie wrażenie sprawił na wojsku ten sposób nagrodzenia. Poczém Cesarz Jmć pojechał do obozu dywizyi ułanów Bugskich, gdzie także ozdobił tym samym orderem dwóch szeregowych, którzy przy wycieczce wzięli w niewolę dwóch dowódzców jazdy nieprzyjacielskiéj.

Materyjały potrzebne do otworzenia przykopów, przygotowują się z największą działalnością, którą ożywia obecność Monarchy.

— Z *d.* 11. *Maja.* —

W nocy wszczęła się dosyć silna kanonada na lewym boku naszéj pozycyi. Rozpoczynając ten ogień, zamiarem naszym było odwrócić uwagę nieprzyjaciela od prawego boku, gdzie sypano wielką [illegible]eryję.

Cesarz Jmć przybył rano na to miejsce konno, dla obejrzenia roboty dokonanéj w nocy. — Turcy, którzy dotąd jak się zdawało, szanowali przejażdzki Cesarza Jmci, za ukazaniem się Monarchy dali ognia z dział. Ztąd udał się Cesarz do obozu dywizyi ułanów i odwiedził rannych, w liczbie 60.

Pewien młody człowiek urodzenia ślacheckiego, oddalony ze służby za nieprzyzwoite postępowanie, chcąc zatrzeć swój postępek, wszedł w służbę za prostego żołnierza; i przy pierwszem spotkaniu się z nieprzyjacielem, utracił rękę. W. Xiążę Michał przedstawił go Cesarzowi Jmci i zaświadczył jego odwagę; Monarcha udarzył

go krzyżem żołnierskim Ś. Jerzego i mianował Oficerem. Ta niespodziewana łaska Monarchy napełniła go radością, a wyraz jego wdzięczności był godny uczucia szlachcica, dla którego honor droższy nad wszystko.

— *Z d. 12. Maja.* —

Dzisiaj rano Cesarz Jmć pojechał konno na będący przy placówkach wzgórek, z którego lepiéj można było sądzić o skutku moździerzy, zatoczonych na lewym boku naszego stanowiska.

Zaledwie Monarcha stanął na tym wzgórku, przybył tam Turecki parlamenter, składając w imieniu Komendanta twierdzy podziękowanie za wspaniałomyślność Monarchy, z którą raczył powrócić wolność jeńcom wojennym.

Odsełając tego posłańca, polecono oświadczyć Paszy, że ostatni termin dany mu do kapitulowania, kończy się dnia następującego o godzinie 3ciéj rano, po upłynieniu którego nie będą przyjęte żadne układy na korzyść załogi.

— *Z d. 13. Maja.* —

Bateryja o 24funtowych działach, usypana na lewym boku naszéj linii, rozpoczęła ogień d. 13. o świcie. Na odgłos wystrzału, Cesarz Jmć przybył konno do téj bateryi, dla przekonania się o skutkach, jakie czyniła. Odpowiadała ona zupełnie oczekiwaniu Monarchy; ogień jéj zmusił w godzinę do milczenia bateryję bastyjonu, na przeciw któremu była wymierzoną. Tymczasem nieprzyjaciel, wnosząc z wielkiéj liczby Oficerów, którzy się na ten punkt zebrali, że tam musi znajdować się Monarcha, wymierzył natychmiast działa wielkiego wagomiaru, przeciwko temu wzgórkowi, u stóp którego padło kilka kul 24funtowych.

Cesarz Jmć przekonawszy się, że oblężenie idzie z pośpiechem, jakiego tylko dozwalają okoliczności, opuścił obóz pod Braiłowem. W drodze odebrał Cesarz doniesienie od Kommendanta Izmailu, że Ataman kozaków Zaporoskich oświadczył, iż chce ze swoimi przejść pod opiekę Rossyi. Już 1000 Zaporozców znajduje się w naszéj kwarantannie, gdzie od nich broń odbierają. — Dnia 14. Cesarz Jmć przyjechał do Benderu, gdzie znajdowała się już Cesarzowa Jejmość w zupełnym zdrowiu.

Pszczoła północna umieściła dosyć obszerny artykuł o przybyciu do Tiflis połączonego pułku gwardyi, który eskortował summy wynagrodzenia opłaconego przez Persyją. Wyjmujemy z niego niektóre szczegóły:

Tiflis, d. 11. Kwietnia. — »Należący do wszystkich wypadków chlubnéj kampanii Perskiéj, i przez cały ten czas wzór najściślejszéj karności dla wojska, połączony pułk gwardyi, pod Pułkownikiem Szypowem 2., wszedł dziś do Tiflis, prowadząc wynagrodzenie opłacone przez Persów. Widok ten tém mocniejszy obudził zapał mieszkańców, że patrzali na wracające do swego grodu skarby. Po kampanii stawiającéj żołnierzowi tak ciężkie do pokonania przeszkody — pułk ten, z północy saméj przybyły, okazał się w godnym podziwienia porządku i postawie; każdego zdumiewała wyryta na żołnierzach czerstwość siły i zdrowia, ani na jednéj twarzy nie było widać najmniejszego nawet śladu przetrwanych trudów.«

»Z rana o godzinie 9téj pułk zatrzymał się o wiorstę od miasta, czekając rozkazu wejścia do twierdzy. Słabość zdrowia naczelnego dowódzcy Hr. Paśkiewicza pozbawiła żołnierzy zaszczytu odbycia przed nim samym defilu; ale Gubernator wojenny, Jenerał Adjutant Sipiagin, Jenerał Major Howen, sprawujący obowiązki Gubernatora cywilnego, Jenerał Major Bar. Osten Sacken, sprawujący obowiązki naczelnika głównego sztabu wojska, wyjechali na ich przyjęcie, w licznym orszaku. Po odbyciu parady przed pomienionymi Jenerałami, pułk wszedł do miasta piękną nową drogą wiodącą brzegiem Kury. Dwadzieścia sześć wozów naładowanych złotem, ciągnionych przez silne Rossyjskie konie, okrytych bogatemi Perskiemi kobiercami, szło pomiędzy pierwszym i drugim batalijonem. Cała ludność miasta okrywała dachy przyległych domów, od rogatki aż do rynku. W chwili zatrzymania się orszaku, powietrze zagrzmiało wesołym okrzykiem gminu, się dy zaledwie ściszonym, gdy wojsko zbliżyło się do rynku, na którym przewielebny Metropolita Jonasz, Exarcha Gruzyi, czekał nań, w pontyfikalnym ubiorze, na czele duchowieństwa, z obrazami świętych i chorągwiami. Pułk uszykował się po dwu stronach rynku, a w środku Xięża odśpiewali *Te Deum*; poczém Metropolita przemówił do żołnierzy i pokropił ich.

»Następnie cały pułk udał się do nowych koszar na lewym brzegu Kury, gdzie Gubernator wojenny rozkazał przygotować objad dla Oficerów, podczas którego wnoszono toasty za zdrowie Cesarza Jmci, W. Xięcia Michała, Hr. Paśkiewicza, jako i tych wszystkich, którzy należeli do wojny Perskiéj, z taką chwałą skończonéj. (*M. W.*)

Redaktor: Mikołaj Michałewicz: Drukiem: Piotra Pillera.